

ROŚNIE DYNAMIKA WZAJEMNYCH KONTAKTÓW

Opolanie w »Domu Polskim«

OSTRAWA (wak) - W »Domu Polskim« zagajono wczoraj Dni Kultury, Turystyki i Biznesu pn. „Śląsk Opolski zaprasza”. W inauguracji uczestniczyli m.in. Jerzy Golis, radca handlowy Ambasady RP w Pradze, konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masulianis, konsulułowie ds. handlowych Konsulatu RP w Ostrawie i RC w Katowicach - Marian Ozimek oraz Miłan Peprnik, wiceprezydent miasta Ostrawy Petr Lachnit, dyrektor generalny Urzędu Wojewódzkiego w Opolu Andrzej Borowski, burmistrzowie przygranicznych miast i gmin.

„Chciałbym, żeby ta impreza była kolejnym krokiem ku wzajemnemu zrozumieniu między naszymi dwoma państwami” - powiedział podczas inauguracji Andrzej Borowski. Konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masulianis stwierdził natomiast: „Z dużą przyjemnością odnotowujemy fakt, że rośnie zainteresowanie tego typu imprezami. Świadczy to o dynamice kontaktów kooperacyjnych czesko-polskich w układzie transgranicznym”.

„Niewątpliwie sprzyja temu postępująca liberalizacja w ramach umowy CEFTA, wspólne dążenie naszych krajów do integracji ze strukturami Unii Europejskiej, ale także bliskie sąsiedztwo i chęć wykorzystania szansy korzystnej współpracy na różnych płaszczynach” - stwierdził Jerzy Golis, przemawiając na konferencji prasowej, która

odbyła się bezpośrednio po oficjalnym otwarciu imprezy. „Szczególnie cieszą sukcesy gospodarce firm i przedsiębiorstw, postępująca transformacja przemysłu, prywatyzacja, rozwiązania urbanizacyjne i komunikacyjne, rozwój turystyki oraz kontakty kulturalne”.

„Dni Opola” w Ostrawie są organizowane jako spotkanie współpracujących ze sobą od lat dwóch regionów. Nośnym tematem imprezy jest kompleksowa informacja o biznesie, turystyce i wypoczynku.

W »Domu Polskim« prezentuje się 21 wystawców, wśród nich urzędów miejskich (w Baborowie, Prudniku, Nysie, Głucholazach, Głubczycach), biur podróży oraz podmiotów gospodarczych, m.in. Opolskiej Fabryki Mebli, Polskich Zakładów Zbożowych (w Brzegu czy Zakładów Odzieżowych „Afi-Szyk”.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyły się rozmowy panelowe nt gospodarki, dzień dzisiejszy poświęcony jest rozmowom bilateralnym przy stoiskach wystawowych oraz spotkaniom fachowców.

W ramach imprezy odbył się wczoraj koncert galowy, w którym wystąpiły zespoły z gmin nadgranicznych - ZPiT „Nysa” z Nysy, „Szwarne Dziołchy” z Górażdży, „Silesia” z Lubnina, Kapela Podwórkowa „Lewiniacy” z Lewina Brzeskiego i in.

Organizatorem dwudniowej ostrawskiej imprezy jest Urząd Wojewódzki w Opolu.

»BĘDZIEMY WALCZYĆ O NASZ SZPITAL«

Zwycięży rozsądek?

CZ. CIESZYN (wak) - Według marcowego werdyktu komisji ministerstwa zdrowia RC, po upływie dwu lat w miejscowym szpitalu miałyby zostać zamknięte oddziały chorób wewnętrznych, ginekologii i położnictwa oraz chirurgii. W przyszłości w placówce miałyby pozostać 90 łóżek pomocy natchemniastowej i 40 łóżek dla opieki rekonwalescencyjnej.

„Staramy się o tym nie myśleć. Wierymy bowiem, iż w tym wypadku zwycięży zdrowy rozum i nasza placówka, podobnie jak pozostałe w powiecie, nadal będzie działała i służyła swojemu celowi. Jeżeli w przyszłym roku zajdzie taka potrzeba, będziemy walczyć o nasz szpital” - mówi dyrektor Tomáš Nykel.

W Szpitalu Miejskim leczą się mieszkańcy Cz. Cieszyna oraz okolicznych gmin. W sumie z usług pięciu oddziałów korzystają może ponad 45 tys. osób.

Jedną ze spraw priorytetowych, którymi zajmuje się obecnie kierownictwo szpitala, jest przyszłość placówki. Odłąk bowiem zakład zmienił właściciela (obecnie jest nim miasto), zaczął pod względem gospodarczym powoli, choć zdecydowanie wychodzić na prostą.

Czeskokoczińska placówka regularnie i bez opóźnień płaci dostawcom



▲ Pracownik dyrekcji Parku Krajobrazowego „Beskidy”, Ivan Hlavaty, pokazuje ścierwo z odciętą głową. Chodzi o drapieżnika z rodziny psów, być może o ciasto wilka.

Fot. JAN OLEJŃK

OPINIE O ZNALEZISKU SĄ ROZBIEŻNE

Wilk czy pies?

MOSTY K. JABLONKOWA (kor) - Około miesiąca leżało w lasach pod Skalką ciało zastrzelonego ze strzelby myśliwskiej drapieżnika z rodziny psów. Pracownicy Parku Krajobrazowego „Beskidy” (CHKO) przekonani są, że chodzi o ścierwo wilka i robotę kłusowników. Miejscowi leśnicy i myśliwi są zdania jednak, że - tak jak w wielu poprzednich wypadkach - ofiarą tajemniczego strzelca padł pies - owczarek niemiecki lub czeschosłowacki, ewentualnie mieszańce owczarka z malemtem lub inną rasą psa psociągowego.

Jak poinformował nas Ivan Hlavaty z dyrekcji CHKO „Beskidy” w Rożnowie, rozkładające się już ścierwo - które nieznanym strzelcem pozabawił w dodatku głowy - odkrył w krzakach pracownik Parku, Petr Grandziok. Ten poinformował rożnowską centralę, a ponieważ ekologowie podejrzewają, że zwierzę zastrzelił kłusownik, na miejsce wyjechano w czwartek wspólnie z weterynarzem i funkcjonariuszami Policji RC.

„Naszym zdaniem chodzi o wilka, a podobną opinię wyraził również weterynar” - mówi I. Hlavaty. „Oczywiście, ktoś powie, że ścierwo nie miało głowy,

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, rano i w godzinach przedpołudniowych mgły. Temperatura nocą od 10 do 6 st., w dzień od 15 do 19 st. C.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane przechodzące do dużego, w poniedziałek przelotne opady deszczu. Temperatura nocą od 12 do 8 st., w poniedziałek od 9 do 5 st., w dzień od 12 do 16 st., w poniedziałek od 8 do 12 st. C.

ciąg dalszy na str. 5

NIE WSZYSTKO W TEJ KADENCJI SIĘ UDAŁO

Radni na dywaniku

ŁOMNA DOLNA (kor) - Już za tydzień dołomolnianscy radni będą mogli po raz ostatni w kończącej się kadencji przekonać się na własne uszy o tym, co sądzą wyborcy o realizacji poszczególnych punktów programu, z jakim przedstawicielstwo gminne rozpoczęło swoją pracę po wyborach w roku 1994.

Jak poinformowała nas wicestarostka Marta Pilichowa, publiczne posiedzenie przedstawicielstwa odbędzie się w piątek 23 bm. w sali restauracji „Mánes”, nie będzie wszakże ostatnim przed wyborami spotkaniem radnych. Spraw niecierpiących zwłoki jest bowiem sporo, zjeżdż się zatem radni jeszcze raz tuż przed wyborami.

„Posiedzenie w »Mánesie« będzie jednak tym ważniejszym, podsumowującym kadencję, musimy się więc na nie solidnie przygotować. Będziemy przecież stać jak gdyby na dywaniku...” - mówi wicestarostka.

Zdaniem M. Pilichowej, która podobnie jak przed czterema laty występuje w wyborach na liście Ruchu Politycznego „Wspólnota”, większość punktów programu udało się władzom gminy pomyślnie zrealizować. Zaliczyć tu należy np. sfinalizowanie pierwszego etapu gazyfikacji, wkrótce dobiegnie końca również etap drugi (gazociąg dotrze aż do osady Jastrzębie), udało się uchwalić w tym roku plan zagospodarowania przestrzennego gminy, który będzie obowiązywał do roku 2010, zremontowano kilka najważniejszych dróg gminnych...

„Nie oznacza to jednak, że kończąca się kadencja była tylko okresem samych sukcesów. Nie udało nam się na przykład - i to boli nas najbardziej - zrealizować przybudówki czeskiej podstawki z nową salą gimnastyczną, z której korzystałyby również polskie dzieci oraz mieszkańcy gminy... Niestety, w sytuacji, gdy pogorszyła się sytuacja ekonomiczna, musieliśmy przystąpić do gazyfikacji i nie pozostało nam nic innego, jak pomyśleć o cięciach w prawie wszystkich punktach budżetu” - wyjaśnia M. Pilichowa. „Miejmy nadzieję, że łomianie to zrozumieją. Chociaż nigdy nie wiadomo...”

Podczas publicznego posiedzenia przedstawicielstwa radni chcieli też poinformować mieszkańców gminy o planowanych przedsięwzięciach. Należy do nich m.in. trzeci etap gazyfikacji (w przyszłym roku miałyby gazociąg

przekroczyć granicę z sąsiednią Łomną Górna) i niezbędna modernizacja instalacji elektrycznej w polskiej podstawce (na razie opracowany został projekt). Jak się dowiedzieliśmy, dzięki zabiegom starosty Wiktora Sikory udało się też gminie w tych dniach załatwić dotację państwową, z której pokryte zostaną koszty remontu dróg w osadach Ondrasz, Smreczi i Nowina.



- Zamiast Viagry zażyłem pigułkę na nieśmiałość. Rys. BRONISŁAW LIBERDA

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ZASŁUGI RP DLA WŁASTY DWOŃCZKOWEJ

Marek Pernal, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej dokonał 14 października br. w siedzibie ambasady dekoracji Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi RP Własty Dwończkowej, tłumaczki literatury polskiej.

Z tej okazji zapytaliśmy panią Włastę, jak długo zajmuje się tłumaczeniem literatury polskiej i jakie pozycje przybliżyła czeskim czytelnikom.

- Literaturę polską zaczęłam tłumaczyć pod koniec lat 40. jeszcze na studiach polonistycznych wydziału filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze. Najpierw tłumaczyłam dla potrzeb radia i prasy, potem przyszły wydania

książkowe. W kręgu moich zainteresowań pozostawała klasyka polska, proza także współczesna, poezja - tę upodobałam sobie w większej mierze i oczywiście dramaty.

Jeśli chodzi o klasyków, to tłumaczyłam Henryka Sienkiewicza „Pana Wołodyjowskiego”, Józefa Ignacego Krasińskiego „Stara baśń”, Elizy Orzeszkowej „Dziurdziów”, którzy w czeskiej edycji noszą nazwę „Vědma”. Ze współczesnych opublikowałam trzy wybory wierszy Tadeusza Różewicza, „Czarny romans” i „Odpocznij po

biegu” Stanisława Terleckiego oraz Edwarda Redińskiego „Konopielkę”.

Poezję rozpoczęłam od wierszy Marii Konopnickiej. Nieco później zafascynowały mnie „Dziwy miłości” Jana

Andrzeja Morsztyna, które zyczliwie zostały przyjęte przez naszych czytelników. Dla radia tłumaczyłam wiele ze schedy Wacława Potockiego.

Przekłady poezji Tadeusza Różewicza rozpoczynałam w latach 50. Dumna jestem z tego, że np. wybór jego poezji „Uproszczona żyłota” ukazał się na naszym rynku księgarskim wcześniej niż

w Niemczech w tłumaczeniu Karola Dedeucusa. Podobna sytuacja była z poezją Wisławy Szymborskiej. Wspólnie z Mirosławem Holubem tłumaczyliśmy utwory Zbigniewa Herberta. W 1968, kiedy stało się to możliwe wzięłam na warsztat twórczość Czesława Miłosza, bo przedtem nie było takiej możliwości, ani potem też nie. Poza tym tłumaczyłam Ewę Lipską, Józefa Czechowicza, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską, a teraz przyszła kolej na Wieszcza i jego „Ballady i romanse”. Jeśli chodzi o dramaty, wymienię tu choćby Tadeusza Różewicza - „Kartotekę”, „Stara kobieta wysiaduje” czy „Do piachu”.

ciąg dalszy na str. 5

